

EWA ENGELGARDT

Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu

## ROLA WARTOŚCI GODZIWEJ W PROCESIE POMIARU WARTOŚCI

### Wprowadzenie

Przedmiotem zainteresowania rachunkowości, zarówno teorii jak i praktyki, jest związek między zdarzeniami gospodarczymi a informacjami, które je odzwierciedlają. Informacje te są następnie przekazywane odbiorcom w postaci sprawozdań finansowych<sup>1</sup>. Rachunkowość istnieje, by zainteresowanym stronom komunikować o przebiegu procesu gospodarowania, opisując zdolność jednostki gospodarczej do generowania strumienia korzyści ekonomicznych, ryzyko towarzyszące procesowi gospodarowania oraz efektywność wykorzystania zasobów jednostki gospodarczej. Rachunkowość zajmuje się zatem pomiarem wartości ekonomicznej pomnażanej w procesie gospodarowania i komunikowania wyników tego pomiaru<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. np. Y. Ijiri, *The Foundations of Accounting Research*, „The Accounting Review” 1972, suplement do vol. XLVII, s. 446, cyt. za P. Wójtowicz, *Metodologiczne aspekty badań naukowych*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2000, nr 1 (57); W.H. Beaver, *Financial Reporting: An Accounting Revolution*, Englewood Cliffs, New York 1998, s. 13.

<sup>2</sup> Zob. np. M. Dobija, *Rachunkowość zarządcza i controlling*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 15; E. Burzym, *Przesłanki i perspektywy standaryzacji i międzynarodowej harmonizacji rachunkowości*, Zeszyty Teoretyczne Rady Naukowej 1993, nr 23, s. 7; R. Mattessich, *Die wissenschaftlichen Grundlagen des Rechnungswesen*, Dusseldorf 1970, s. 34–36, cyt. za A. Szycha, *Teoria rachunkowości Richarda Mattessicha w świetle podstawowych kierunków rozwoju nauki rachunkowości – studium metodologiczne*, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa 1996, s. 21.

Celem artykułu jest wskazanie podstawowych czynników kształtujących wartość w rachunkowości i ukazanie na tym tle koncepcji wyceny w wartości godziwej.

## 1. Czynniki kształtujące wartość

Pomiar w naukach społecznych (a do takich zaliczane są nauki ekonomiczne, w tym również rachunkowość) był w przeszłości przedmiotem ostrych dyskusji. Krytycy pomiaru w naukach społecznych i odpowiadającej im praktyce byli przekonani, że wielkości, które się usiłuje w nich mierzyć, nie są addytywne, tzn. nie istnieje operacja ich łączenia, która by odpowiadała arytmetycznej operacji dodawania<sup>3</sup>.

Przykładem mierzalnego zjawiska w naukach ekonomicznych jest wartość i formy jej przejawiania się, na przykład koszty czy przychody. Rachunkowość wykorzystuje ideę pomiaru, a podstawą jej rozwoju były i są praktyczne potrzeby mierzenia zjawisk gospodarczych.

Wartość jest pojęciem wywodzącym się z filozofii i oznacza cechę rzeczy, zjawiska, postępowania, a także zachodzące między nimi relacje. Ludzkość zawsze dążyła do precyzyjnego opisu działalności gospodarczej, który przyjmował postać opisową lub/i ilościową<sup>4</sup>. Współcześnie kategoria wartości stanowi przedmiot zainteresowania wielu nauk: matematyki, ekonomii, prawa, rachunkowości. Dyskusje nad naturą wartości, źródłami jej powstawania i ustalaniem, co stanowi wartość najwyższą, obecne w nauce filozofii od momentu jej powstania,

---

<sup>3</sup> T. Pawłowski, *Pojęcia i metody współczesnej humanistyki*, Ossolineum, Wrocław 1977.

<sup>4</sup> A. Kamela-Sowińska, *Wartość kapitału*, w: *Podstawowe problemy rachunkowości jako dyscypliny naukowej i działalności praktycznej*, Wydawnictwo AE w Katowicach, Katowice 2000. Przykładowo egipcscy rolnicy z nad Nilu płacili rządcom zbożem i lnem za korzystanie z urządzeń irygacyjnych i wody do nawadniania pól. Ilość dostarczanego zboża rejestrowana była za pomocą pisma obrazkowego na ścianach ich domów. Patrz E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 58. Archeologowie są przekonani, że gliniane tabliczki często znajdowane w rejonie Mezopotamii odgrywały podobne zadania. Począwszy od IV tysiąclecia p.n.e., Sumerowie stosowali częściowo piktograficzny system pisma na potrzeby administracji, handlu, rachunkowości oraz komunikacji politycznej. Patrz M. Dobija, *Ewolucja koncepcji rachunkowości, kapitału i pieniądza*, w: *Historia, współczesność i perspektywy rachunkowości w Polsce*, red. S. Sojak, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2003, s. 186; *Historia powszechna. Od prehistorii do cywilizacji na kontynentach pozaeuropejskich*, red. A.H. Stachowski, Mediasat Poland Sp. z o.o., Madryt 2007, t. 2, s. 250.

obecnie toczą się również wśród przedstawicieli innych dyscyplin naukowych, w których pojęcie wartości ma zastosowanie<sup>5</sup>.

Analizując proces ustalania (pomiaru) wartości przez rachunkowość, należy zauważyć, że rachunkowość w tym procesie musi brać pod uwagę kombinację różnorodnych czynników. Najistotniejsze z nich to<sup>6</sup>:

- czas,
- poniesione nakłady,
- stopień zużycia,
- korzyści ekonomiczne,
- przyszłe przepływy pieniężne,
- bieżąca wartość płynąca z rynku dóbr i usług, rynku kapitałowego, rynku pracy.

Z. Luty wskazuje na podobną grupę czynników. Są to<sup>7</sup>:

- przedmiot pomiaru,
- system prawny i polityka finansowa kraju,
- jednostka pomiaru,
- ilościowa miara cech użytkowych,
- relacje rynkowe uznające (i weryfikujące) wartość użytkową rzeczy,
- siła związku między wartością użytkową, przydatnością oraz skłonnością rynku do nabycia rzeczy,
- zasady wyceny ustanowione prawem bilansowym,
- zasady wyceny przyjęte w wymiarze decyzyjnym wartości,
- postawy moralne uczestników transakcji,
- poziom sprawowanej kontroli instytucjonalnej.

Pomiarem można objąć każdy pojedynczy składnik aktywów (majątku) i pasywów (źródeł finansowania majątku) jednostki, zorganizowaną część jednostki lub jej całość. Z pomiarem wartości zorganizowanej części lub całości jednostki będziemy mieli do czynienia w przypadku połączeń jednostek. W zależności od sytuacji, w świetle polskiego prawa bilansowego połączenie takie następuje metodą nabycia albo metodą łączenia udziałów.

Kategoria wartości przejawiająca się w ustalonych stanach bilansowych powinna realizować politykę zarządu (w tym politykę rachunkowości), ale jedno-

---

<sup>5</sup> *Ryzyko w rachunkowości*, red. A. Karmańska, Difin, Warszawa 2008, s. 196.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 197.

<sup>7</sup> Por. Z. Luty, *Problemy wyceny w jednostkach gospodarczych*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2001, nr 4 (60), s. 116–117.

cznie jest sterowana polityką fiskalną kraju. Dane sprawozdawcze funkcjonują bowiem na specyficznym rynku informacji, kształtując otoczenie jednostki oraz podejmowane wewnętrznie decyzje<sup>8</sup>. Badając wielkości ujawniane przez system rachunkowości, nie można abstrahować zatem od polityki fiskalnej przedsiębiorstwa, tym bardziej że w wielu podmiotach jest to ważny czynnik wpływający na kształt sprawozdań finansowych.

Jednostką wykorzystywaną w procesie pomiaru dokonywanym przez rachunkowość jest jednostka pieniężna. Rachunkowość dokonuje zatem wyceny określonej kategorii zdarzeń gospodarczych. Wycena w rachunkowości oznacza zbiór zasad, metod, technik i procedur obejmujących przyporządkowanie wielkości wyrażonych w nośniku pieniężnym obiektom, procesom lub zdarzeniom związanym z działalnością gospodarczą prowadzoną przez przedsiębiorstwo. Zasada zastosowania miernika pieniężnego przez rachunkowość stwarza możliwość porównań zarówno różnych kategorii ekonomicznych w tym samym okresie, jak też porównań tych samych kategorii w różnych okresach<sup>9</sup>. Stosowanie tego miernika napotyka jednak istotne ograniczenia, wynikające zwłaszcza z faktu zmiany wartości pieniądza w czasie<sup>10</sup>. Zagadnienie poprawnej wyceny nabiera szczególnego znaczenia, gdy działalność gospodarczą prowadzi się w warunkach inflacji. Pomiar wartości określonych wielkości ekonomicznych dokonywany jest w mierniku pieniężnym, a pieniądź w warunkach inflacyjnego wzrostu cen wykazuje coraz mniejszą wartość. Pomimo zastosowania miernika pieniężnego wyniki pomiaru pochodzące z różnych okresów są nieporównywalne, a kalkulowanie kosztów i przychodów przy przyjęciu za podstawę podlegającego szybkiej deprecjacji miernika pieniężnego prowadzi do ustalania nierealnie wysokich zysków. Tak kalkulowany wynik finansowy nie tylko traci walory informacyjne, ale potęguje ruch inflacyjny poprzez rozdysponowanie nie w pełni rzeczywistych wyników<sup>11</sup>.

Pomiarowi w systemie rachunkowości podlegają wartości użytkowe przedmiotów, które jako tworzone indywidualnie przez każdego człowieka są kategoriami subiektywnymi. Pomiarowi w rachunkowości nie można zatem przypisać

---

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 120.

<sup>9</sup> J. Turyna, *Wartości niematerialne i ich wycena w świetle standardów US GAAP oraz MSSF*, „Problemy Rachunkowości” 2005, nr 2 (21), s. 17.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>11</sup> Problem pomiaru w warunkach inflacji omawia m.in. S. Soják, *Rachunkowość w warunkach inflacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1996.

atrybutu pełnej obiektywności<sup>12</sup>. Nie można mówić o obiektywnie istniejącym poziomie wartości, tzn. zamierzonym, wyliczonym. Każdy rachunek jest tylko lepszym lub gorszym przybliżeniem wartości, lecz nie znając obiektywnego wzorca, nie można określić odległości naszego subiektywnego pomiaru od rzeczywistości<sup>13</sup>. Wartość ujawniona w sprawozdaniu może być akceptowana przez odbiorców informacji jako „właściwa” w tym sensie, że jest „wystarczająco bliska prawdy” i zapewnia realizację oczekiwań wszystkich interesariuszy<sup>14</sup>. I tak, zgodnie z założeniami koncepcyjnymi Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej, mimo że sprawozdanie finansowe nie może spełniać wszystkich potrzeb informacyjnych użytkowników, są takie potrzeby, które są wspólne dla wszystkich użytkowników. Ze względu na fakt, że inwestorzy inwestują w jednostkę kapitał obciążony ryzykiem, sporządzanie sprawozdań, które będą zaspokajały potrzeby inwestorów, będzie także odpowiadało większości potrzeb innych użytkowników sprawozdań<sup>15</sup>. Spojrzenie takie można uznać za próbę połączenia dwóch podejść do rachunkowości (sprawozdawczości) finansowej wyróżnionych ze względu na użytkowników informacji rachunkowości, a mianowicie spojrzenia z perspektywy akcjonariusza (*shareholder*) oraz z perspektywy interesariusza (*stakeholder*). Pierwsze podejście analizuje sprawozdawczość finansową pod kątem interesów i potrzeb akcjonariuszy (inwestorów), a cele sprawozdań określa się w kategoriach potrzeb tej grupy użytkowników<sup>16</sup>. Drugie podejście bazuje na założeniu, że przedsiębiorstwo jest instytucją realizującą interesy wszystkich osób i grup zainteresowanych działalnością przedsiębiorstwa z uzasadnionego tytułu<sup>17</sup>. Podejście do rachunkowości z perspektywy akcjonariusza z reguły ignoruje szerszy kontekst działania przedsiębiorstwa. Prace zaliczane do tego nurtu analizują cele przedsiębiorstwa pod kątem rynku kapitałowego, interesów kierownictwa i inwestorów<sup>18</sup>.

<sup>12</sup> *Ryzyko w rachunkowości...*, s. 197.

<sup>13</sup> Z. Luty, *op.cit.*, s. 116.

<sup>14</sup> P. Wójtowicz, *Wykrywanie malowania zysków dokonywanego w celu unikania strat*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2005, nr 30 (86), s. 132.

<sup>15</sup> *Założenia koncepcyjne sporządzania i prezentacji sprawozdań finansowych*, Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) oraz Interpretacje według stanu na dzień 1 stycznia 2007.

<sup>16</sup> M. Schweitzer, *Ambiwalencja teorii rachunkowości: wartość dla akcjonariusza czy wartość dla interesariusza*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2001, nr 6 (62), s. 159–163.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 163–164.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 159.

Wartość jest kształtowana w procesie wymiany społecznej i odzwierciedla aktualne warunki na rynku oraz oczekiwania jego uczestników. O wartości danego składnika można mówić tylko w sytuacji, gdy jest on pożądanym przez inną jednostkę<sup>19</sup>. Charakteryzuje ją jednak zmienność. Wartość ustalona na dany moment może być wynikiem sterowania rynkiem przez jednostki silniejsze, panujących na rynku nastrojów, mody, wahań koniunktury czy sytuacji politycznej. Ponadto tak długo jak nie nastąpi rzeczywiste zaangażowanie podmiotu w transakcję, jest tylko wartością szacunkową. Z kolei wymiana dokonywana na warunkach przetargu, w którym dopuszcza się negocjacje, pozwala na objęcie przedmiotu transakcji obwarowaniami wpływającymi także na poziom wartości<sup>20</sup>.

Jednym z istotnych czynników determinujących poziom wartości jest również przyjęta metoda wyceny. Ponieważ wartość jest kształtowana w procesie wymiany społecznej i wpływa na nią cały szereg różnorodnych czynników, przy tworzeniu języka rachunkowości musiały powstać jednolite zasady ustalania wartości (na poziomie mikroekonomicznym) wykorzystywanej do prezentacji danych finansowych zgodnie z zapotrzebowaniem otoczenia. W rachunkowości historycznie kształtowały się różnorodne zasady ustalania oraz różnorodne kategorie wartości. Można tu wymienić przykładowo wartość historyczną, rynkową, odtworzeniową, emisyjną, księgową, etc. W tej sytuacji każda wartość prezentowana w sprawozdaniu finansowym musi być ustalana według zasady (metody) ujawnionej i znanej odbiorcy informacji. Warunkiem, który musi być spełniony przez podmiot tworzący dane informacje, jest oczywiście tylko ujawnienie stosowanej metody. Kryterium wyboru metody wyceny w rachunkowości powinna być jakość informacji prezentowanych w sprawozdaniach finansowych jego użytkowników. Współcześnie rozumiana jest przede wszystkim jako dostosowanie sprawozdań finansowych do potrzeb właścicieli kapitału.

Zmiany metod wyceny stosowanych w rachunkowości mają zatem na celu poprawę jakości informacji prezentowanych w sprawozdaniach finansowych. W rachunkowości wyróżnić można dwa podstawowe podejścia do problematyki wyceny. Pierwsze z nich preferuje przy wycenie ceny (koszty) historyczne, lepiej odzwierciedlające przeszłe zdarzenia gospodarcze. Największe znaczenie podejście to przypisuje pomiarowi wyniku finansowego, bilans zaś stanowi zestawienie

---

<sup>19</sup> Z. Luty, *Problemy wyceny...*, s. 120.

<sup>20</sup> Por. *ibidem*; *Ryzyko w rachunkowości...*, s. 200.

rezydualnych wartości przenoszonych w przyszłość. Wycena majątku przedsiębiorstwa ma znaczenie drugorzędne<sup>21</sup>.

Drugie podejście eksponuje ceny (koszty) bieżące, gdyż lepiej ilustrują one przeszłe zdarzenia gospodarcze. Wycena bilansowa aktywów i pasywów ma kluczowe znaczenie, natomiast kwestia pomiaru wyniku ma znaczenie drugorzędne<sup>22</sup>. Nurt ten przyjmuje za główny cel rachunkowości pomiar zysku i zdyskontowanych przepływów pieniężnych netto oraz bieżącą wycenę aktywów i kapitału jednostki. Rachunkowość ma więc dostarczać istotnych informacji, niezbędnych w procesie podejmowania decyzji, głównie inwestycyjnych<sup>23</sup>.

Stosowana w rachunkowości wycena według kosztu (ceny) historycznego ma szereg zalet, które zapewne przesądziły o powszechnym jej wykorzystywaniu w rachunkowości finansowej. Przede wszystkim koszt historyczny jest weryfikowalny, bo jest ceną rzeczywistej transakcji. Cena ta jest powiązana z zasadą ostrożnej wyceny, należy bowiem założyć, że z punktu widzenia kupującego wyraża minimalną w danym momencie wartość<sup>24</sup>. Wycena według kosztu historycznego, ze względu na swą weryfikowalność, zapewnia ograniczenie możliwości podejrzenia o niekompetentne lub zamierzone zniekształcenie wyników pomiaru. Jednakże wraz z upływem czasu przestaje zapewniać wystarczający stopień przybliżenia do rzeczywistości (wartości rynkowej), a użytkownicy sprawozdań finansowych przestają traktować je jako wiarygodne źródło informacji<sup>25</sup>.

Ostatnie modyfikacje regulacji rachunkowości o zasięgu zarówno międzynarodowym, jak również krajowym, wskazują że podejmowane są próby stworzenia instrumentu ograniczania ryzyka nieprawidłowej wyceny aktywów i pasywów jednostki gospodarczej. Za instrument taki uznaje się koncepcję wartości godziwej<sup>26</sup>.

Wartość godziwa definiowana jest jako: „kwota, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na drodze przeprowadzonej na warunkach rynkowych transakcji, pomiędzy zainteresowanymi

<sup>21</sup> E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *op.cit.*, s. 489.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> A. Szychta, *Teoria rachunkowości...*, s. 200.

<sup>24</sup> J. Turyna, *op.cit.*, s. 17.

<sup>25</sup> Por. S.T. Surdykowska, *Niektóre aspekty wprowadzenia wartości godziwej do polskiego systemu rachunkowości rozważane w międzynarodowym kontekście*, *Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości* 2001, nr 4 (60), s. 197.

<sup>26</sup> *Ryzyko w rachunkowości...*, s. 198.

i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą stronami”<sup>27</sup>. Powodem jej wprowadzenia była chęć zwiększenia roli rynku w kreowaniu wartości bilansowej jednostki, a przez to prezentacja danych finansowych bardziej użytecznych dla inwestorów. Stosowanie wartości godziwej sprzyjać ma zatem wiernemu i rzetelnemu przedstawianiu sytuacji finansowej jednostek gospodarczych w przeciwieństwie do wyceny bilansowej dokonywanej na podstawie kosztu historycznego. W dynamicznym otoczeniu gospodarczym historyczna cena nabycia traci bowiem szybko na aktualności. Zatem prawidłowo zastosowana wartość godziwa ma odzwierciedlać przybliżoną wartość rynkową, tym samym będzie preferowana przez uczestników rynku kapitałowego. Stąd wycena w wartości godziwej ma szerokie zastosowanie do wyceny instrumentów finansowych, nieruchomości inwestycyjnych, aktywów trwałych przeznaczonych do sprzedaży<sup>28</sup>. Ponadto wartość godziwa zawiera w swej definicji warunek braku powiązania (niezależności) stron, a przez to wyklucza (na poziomie teoretycznym) zniekształcenie wyników pomiaru wskutek uzgodnienia ceny odbiegającej od ceny rynkowej.

Jednak z drugiej strony, stosowanie do wyceny wartości godziwej może budzić zastrzeżenia ze względu na fakt, że jest ona często wielkością szacunkową, prognozą przyszłych korzyści ekonomicznych. Tymczasem wartość rynkowa może być ustalona wyłącznie między stronami transakcji, a nawet tak ustalona pozbawiona będzie zgodnie z naszymi wcześniejszymi rozważaniami atrybutu pełnej obiektywności.

Wycena według wartości godziwej może być obarczona większą dozą subiektywizmu. Jego stopień będzie różny w zależności od zastosowanej metodologii. W największym stopniu atrybut rzetelności i wiarygodności posiadać powinna wycena dokonywana w oparciu o informacje z aktywnych rynków. Podejście rynkowe w ustalaniu wartości godziwej reprezentują następujące metody wyceny:

- a) w przypadku pozycji, dla których istnieje aktywny rynek – przyjęcie ceny rynkowej lub ceny rynkowej z ostatnio przeprowadzonych transakcji;
- b) w przypadku pozycji, dla których nie istnieje aktywny rynek – ceny z transakcji rynkowych dotyczących podobnych pozycji.

Kolejność wymienionych metod nie jest przypadkowa, wynika bowiem z rosnącego stopnia subiektywizmu cechującego każdą z nich. Jest on najmniej-

---

<sup>27</sup> Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) oraz Interpretacje według stanu na dzień 1 stycznia 2007.

<sup>28</sup> E. Engelgardt, *Możliwości zastosowania wartości godziwej w praktyce*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2009, nr 51 (107), s. 19.



szy w odniesieniu do pozycji, dla których istnieje aktywny rynek. Jednak nawet w tym przypadku należy ocenić, czy rynek, z którego pochodzą informacje, jest faktycznie rynkiem aktywnym. Pozycjami kwalifikującymi się do wyceny w wartości godziwej według notowań aktywnego rynku będą na przykład akcje spółek giełdowych.

Kolejna metoda, którą można nazwać rynkową, opiera się na cenie z ostatniej przeprowadzonej transakcji. Metoda ta wydaje się narzędziem obiektywnym. W tym przypadku należy jednak ocenić, czy ostatnia transakcja nie została zrealizowana na tyle dawno, że nie przestanie stanowić wiarygodnej podstawy do wyceny. Czas, który upłynął pomiędzy ostatnią transakcją a datą dokonywania wyceny, będzie miał znaczenie, jeśli nastąpiła istotna zmiana warunków ekonomicznych, a tym samym cena z ostatniej transakcji przestała być właściwym punktem odniesienia dla dokonywania wyceny według wartości godziwej.

Trzecia z wymienionych metod, oparta na dobieraniu danych do wyceny godziwej na podstawie transakcji dotyczących podobnych pozycji, jest jeszcze bardziej subiektywna. W tym przypadku proces wyceny należy rozpocząć od określenia, które pozycje można obdarzyć cechą podobieństwa do pozycji wycenianej. Zakładając, że trafnie wyznaczono pozycje „podobne”, należy je poddać dalszej ocenie i szacowaniu, tak aby skorygować różnice wartości związane z faktem, że porównywane pozycje nie są jednorodne.

Jeżeli informacje takie są niedostępne (ze względu choćby na brak aktywnego rynku), konieczne będzie wykorzystanie innych metod, które nazwać możemy nierynkowymi (wartość oszacowana przez niezależnego eksperta, analiza zdyskontowanych przepływów pieniężnych)<sup>29</sup>. Przykładem takiej sytuacji może być wycena nieruchomości inwestycyjnych. Rynek nieruchomości jest rynkiem specyficznym, ze względu na takie cechy przedmiotu transakcji, jak trwałość w miejscu i czasie. Wartość szacunkowa nieruchomości, ustalana nawet przez doświadczonego eksperta, jest kategorią wysoce subiektywną, bowiem rynek nieruchomości jest rynkiem niedoskonałym, z powodu zmiennej struktury uczestników transakcji oraz stosunkowo niewielkiej liczby zawieranych transakcji<sup>30</sup>.

---

<sup>29</sup> *Ryzyko w rachunkowości...*, s. 199.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 201.

## 2. Skutki stosowania wartości godziwej w rachunkowości

Jak zauważa B. Micherda<sup>31</sup>, w ostatnim dziesięcioleciu – w momencie odchodzenia od wyceny w koszcie historycznym na rzecz wyceny w wartości godziwej ustalanej nie tylko na podstawie informacji rynkowej, lecz także na podstawie modeli wyceny opartych na metodach przychodowych – zasadniczego znaczenia nabiera problem utraty wartości aktywów. Trwała utrata wartości zachodzi wtedy, gdy istnieje duże prawdopodobieństwo, że kontrolowany przez jednostkę składnik aktywów nie przyniesie w przyszłości w znaczącej części lub w całości przewidywanych korzyści ekonomicznych. Uzasadnia to dokonanie odpisu aktualizującego doprowadzającego wartość składnika aktywów wynikającą z ksiąg rachunkowych do ceny sprzedaży netto, a w przypadku jej braku – do ustalonej w inny sposób wartości godziwej. Analizując kwestię utraty wartości, wskazać należy, że ustawa o rachunkowości nie określa w sposób szczegółowy przesłanek wskazujących na nią. Sposób ustalania odpisu aktualizującego w odniesieniu do instrumentów finansowych bardziej precyzyjnie określony został w Rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych. Zgodnie z nim w odniesieniu do instrumentów wycenianych według skorygowanej ceny nabycia odpis ustala się jako różnicę między wartością tych aktywów wynikającą z ksiąg rachunkowych na dzień wyceny a możliwą do odzyskania kwotą. Kwota możliwa do odzyskania określona jest jako bieżąca wartość oczekiwanych przyszłych przepływów pieniężnych zdyskontowanych za pomocą efektywnej stopy procentowej, którą jednostka wykorzystywała dotychczas, wyceniając przeszacowany składnik aktywów finansowych bądź portfel podobnych składników aktywów finansowych. W przypadku pozostałych aktywów finansowych wycenianych w cenie nabycia odpis aktualizujący ustalamy jako różnicę między wartością danego składnika wynikającą z ksiąg rachunkowych a wartością bieżącą przyszłych przepływów pieniężnych zdyskontowanych za pomocą bieżącej rynkowej stopy procentowej stosowanej do podobnych instrumentów finansowych.

Ryzyko towarzyszące współczesnym metodom wyceny bilansowej uwykuła także A. Karmańska, która podkreśla kluczowe znaczenie w procedurze wyceny bilansowej szacowania korzyści ekonomicznych, ale wskazuje równo-

<sup>31</sup> *Ewolucja prawnych rozwiązań współczesnej rachunkowości*, red. B. Micherda, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 31.

cześnie, że odwoływanie się w tym względzie do przyszłości pociąga za sobą konieczność uwzględniania w szacunkach czynników ryzyka, które mogą być istotne dla wymiaru przyszłych korzyści ekonomicznych<sup>32</sup>.

Polskie prawo bilansowe w zakresie wyceny zdarzeń gospodarczych posługuje się kategorią ceny nabycia lub kosztu wytworzenia<sup>33</sup>. Wycena bilansowa powoduje natomiast wystąpienie zdarzeń o charakterze operacji wewnętrznych z wykorzystaniem wartości rynkowych i szacunkowych, między innymi oszacowanie rezerw czy wartości godziwej, gdy nie ma odpowiednika rynkowego<sup>34</sup>.

W świetle polskiego prawa bilansowego kategorię wartości godziwej wykorzystuje się w odniesieniu do następujących pozycji aktywów i pasywów<sup>35</sup>:

- a) nieruchomości oraz wartości niematerialne i prawne zaliczane do inwestycji – wyceniane są na dzień bilansowy według zasad stosowanych do środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych (to jest według cen nabycia lub kosztów wytworzenia, lub wartości przeszacowanej – po aktualizacji wyceny środków trwałych) lub według ceny rynkowej bądź inaczej określonej wartości godziwej;
- b) udziały w innych jednostkach oraz inwestycje inne niż nieruchomości oraz wartości niematerialne i prawne – wyceniane są na dzień bilansowy według ceny nabycia, pomniejszonej o odpisy z tytułu trwałej utraty wartości lub według wartości godziwej albo skorygowanej ceny nabycia, jeżeli dla danego składnika aktywów określony został termin wymagalności. Natomiast skorygowana cena nabycia aktywów finansowych i zobowiązań finansowych to cena nabycia, według której dany składnik został po raz pierwszy wprowadzony do ksiąg rachunkowych, pomniejszona o spłaty wartości nominalnej, odpowiednio skorygowana o skumulowaną kwotę zdyskontowanej różnicy między wartością początkową składnika i jego wartością w terminie wymagalności, obliczoną za pomocą efektywnej stopy procentowej, a także pomniejszona o odpisy aktualizujące wartość<sup>36</sup>;

<sup>32</sup> *Ryzyko w rachunkowości...*, s. 232.

<sup>33</sup> Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, DzU 2002, nr 76, poz. 694, z późn. zm., art. 7 ust. 1.

<sup>34</sup> D. Misińska, *Wycena zdarzeń gospodarczych*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2002, numer specjalny 8 (64), s. 149.

<sup>35</sup> Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, DzU 2002, nr 76, poz. 694, z późn. zm., art. 28 ust. 1–8a.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

- c) inwestycje krótkoterminowe – według ceny (wartości) rynkowej albo według ceny nabycia lub ceny (wartości) rynkowej, zależnie od tego, która z nich jest niższa, albo według skorygowanej ceny nabycia dla tych składników aktywów, dla których określony został termin wymagalności, a krótkoterminowe inwestycje, dla których nie istnieje aktywny rynek w inny sposób określonej wartości godziwej;
- d) należności i udzielone pożyczki – w kwocie wymaganej zapłaty, z zachowaniem ostrożności;
- e) zobowiązania – w kwocie wymagającej zapłaty.

Wymienione należności i udzielone pożyczki zaliczane do aktywów finansowych oraz zobowiązania finansowe mogą być wycenione według skorygowanej ceny nabycia, a jeżeli jednostka przeznaczą je do sprzedaży w okresie do trzech miesięcy – według wartości rynkowej lub inaczej określonej wartości godziwej.

Jak wynika z powyższego, kategoria wartości godziwej ma szczególne znaczenie przy wycenie aktywów inwestycyjnych. Określając metodę wyceny instrumentów finansowych, należy zwrócić uwagę na to, czy przyjęte zasady sprzyjać będą realizacji zasady wiernego i rzetelnego obrazu, jak również na trudności, jakie mogą pojawić się przy ich praktycznym zastosowaniu. Niebagatelne znaczenie ma tutaj sposób, w jaki przyjęta metoda wyceny rzutuje nie tylko na pozycje bilansowe, ale przede wszystkim na wynik finansowy. W momencie wprowadzenia wartości godziwej do regulacji międzynarodowych, a w ślad za nimi i do polskiego prawa bilansowego, pojawiły się wątpliwości związane z wprowadzeniem do rachunkowości elementów szacowania oraz z naruszaniem zasady ostrożnej wyceny. Możliwość przeszacowania ceny nabycia do ceny rynkowej (w przypadku inwestycji długoterminowych) albo stosowanie ceny rynkowej do wyceny inwestycji krótkoterminowych oznacza bowiem, że w odniesieniu do poszczególnych składników aktywów możliwa jest wycena w wartości godziwej wyższej niż reprezentowany przez cenę nabycia czy koszt wytworzenia koszt historyczny.

Skutki przeszacowania ceny nabycia do ceny rynkowej wyższej niż cena nabycia (w przypadku aktywów długoterminowych) odniesione będą na kapitał z aktualizacji wyceny. Skutki wzrostu lub obniżenia wartości inwestycji krótkoterminowych wycenionych według cen (wartości) rynkowych zalicza się odpowiednio do przychodów lub kosztów finansowych.

Obniżenie wartości inwestycji długoterminowej uprzednio przeszacowanej zmniejsza kapitał z aktualizacji wyceny, ale tylko do wysokości kwoty, o którą wcześniej go podwyższono (utworzono). W pozostałych przypadkach skutki

obniżenia wartości inwestycji zalicza się bezpośrednio do kosztów finansowych (a zatem faktycznie rozlicza przez wynik). Podobne skutki będzie miało stosowanie ceny nabycia pomniejszonej o odpis z tytułu utraty wartości czy stosowanie ceny rynkowej do wyceny inwestycji krótkoterminowych. Jednakże, w tym przypadku, niezależnie od rodzaju aktywów finansowych, jednostka postępuje zgodnie z zasadą ostrożnej wyceny.

Jednostka może również wyceniać długoterminowe aktywa finansowe w cenie nabycia pomniejszonej o trwałą utratę wartości, a w odniesieniu do pozycji, dla których określony został termin wymagalności, w skorygowanej cenie nabycia. Zarówno jedna, jak i druga metoda wyceny uwzględnia trwałą utratę wartości. Jak już wspomniano, ustawa o rachunkowości nie określa w sposób szczegółowy przesłanek wskazujących na trwałą utratę wartości, a podmiot gospodarczy stosujący taką metodę powinien ocenić na każdy dzień bilansowy, czy istnieją obiektywne dowody na utratę wartości przez dany składnik aktywów finansowych bądź grupę aktywów.

Potencjalna zmienność cen rynkowych, uzależniona od współdziałania wielu czynników na poziomie mikro i makro, z których tylko część będzie miała charakter czysto ekonomiczny, może stanowić – w przypadku wyceny aktywów inwestycyjnych w cenach rynkowych i przenoszenia skutków ich zmian bezpośrednio na wynik finansowy – dodatkowe źródło ryzyka poniesienia straty lub niezrealizowania oczekiwanego wyniku, jak również może być źródłem osiągnięcia zysku ponad oczekiwany poziom<sup>37</sup>.

## Uwagi końcowe

Pomiar wartości jest kluczowym zadaniem rachunkowości. Jest to proces skomplikowany ze względu na szereg czynników, które mogą kształtować wartość w rachunkowości. Szczególną uwagę należy zwrócić na prawidłowy dobór metody pomiaru (wyceny). Rozwój praktyki i teorii rachunkowości jest współcześnie ukierunkowany na wypracowanie metody (metod), która pozwoli w wiarygodny sposób uchwycić wartość w warunkach bardzo złożonego, dynamicznie zmieniającego się otoczenia podmiotów gospodarczych. Jedną z takich metod jest wycena w wartości godziwej. Wartość godziwa nie jest miernikiem idealnym, ale jest bez wątpienia rzetelniejszą miarą wielu pozycji bilansowych niż koszt

---

<sup>37</sup> *Ryzyko w rachunkowości...*, s. 200.

historyczny. Należy jednak więcej uwagi poświęcać określeniu wartości godziwej w niestabilnych warunkach ekonomicznych.

## Literatura

- Beaver W.H., *Financial Reporting: An Accounting Revolution*, Englewood Cliffs, New York 1998.
- Burzym E., *Przesłanki i perspektywy standaryzacji i międzynarodowej harmonizacji rachunkowości*, Zeszyty Teoretyczne Rady Naukowej 1993, nr 23.
- Cebrowska T., *Nowe podejście do sprawozdawczości finansowej*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2001, nr 4 (60).
- Dobja M., *Ewolucja koncepcji rachunkowości, kapitału i pieniądza*, w: *Historia, współczesność i perspektywy rachunkowości w Polsce*, red. S. Sojak, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2003.
- Dobja M., *Rachunkowość zarządcza i controlling*, PWN, Warszawa 1997.
- Engelgardt E., *Możliwości zastosowania wartości godziwej w praktyce*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2009, nr 51 (107).
- Ewolucja prawnych rozwiązań współczesnej rachunkowości*, red. B. Micherda, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009.
- Hendriksen E.A., van Breda A.M., *Teoria rachunkowości*, PWN, Warszawa 2002.
- Kamela-Sowińska A., *Wartość kapitału*, w: *Podstawowe problemy rachunkowości jako dyscypliny naukowej i działalności praktycznej*, Wyd. AE w Katowicach, Katowice 2000.
- Luty Z., *Problemy wyceny w jednostkach gospodarczych*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2001, nr 4 (60).
- Misińska D., *Wycena zdarzeń gospodarczych*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2002, numer specjalny 8 (64).
- Ryzyko w rachunkowości*, red. A. Karmańska, Difin, Warszawa 2008.
- Schweitzer M., *Ambiwalencja teorii rachunkowości: wartość dla akcjonariusza czy wartość dla interesariusza*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2001, nr 6 (62).
- Surdykowska S.T., *Niektóre aspekty wprowadzenia wartości godziwej do polskiego systemu rachunkowości rozważane w międzynarodowym kontekście*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2001, nr 4 (60).
- Szychta A., *Teoria rachunkowości Richarda Mattessicha w świetle podstawowych kierunków rozwoju nauki rachunkowości – studium metodologiczne*, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa 1996.

Turyńska J., *Wartości niematerialne i ich wycena w świetle standardów US GAAP oraz MSSF*, „Problemy Rachunkowości” 2005, nr 2 (21).

Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, DzU 2002, nr 76, poz. 694, z późn. zm.

Walińska E., *Międzynarodowe Standardy Rachunkowości. Ogólne zasady pomiaru i prezentacji pozycji bilansu i rachunku zysków i strat*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2005.

Wójtowicz P., *Metodologiczne aspekty badań naukowych*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2000, nr 1 (57).

Wójtowicz P., *Wykrywanie malowania zysków dokonywanego w celu unikania strat*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 2005, nr 30 (86).

*dr Ewa Engelgardt  
Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu  
Katedra Rachunkowości  
ul. Młodzieżowa 31a, 87-100 Toruń  
Ewa.Engelgardt@wsb.torun.pl*

## **THE SIGNIFICANCE OF FAIR VALUE IN THE PROCESS OF VALUE ESTIMATE**

### **Summary**

The article presents the essence of accounting as a process of economic value estimate in the course of business activity. Moreover, it mentions and briefly specifies the basic factors affecting the value, including the estimate methods of unit assets and liabilities. The author pays particular attention to fair value, its essence, advantages, disadvantages, as well as its potential practical application.

*Translated by Ewa Engelgardt*